

Ks. Krzysztof SORDYL
(Rzym)

POWSTANIE I ROZWÓJ KOŚCIOŁA NOWACJAŃSKIEGO

W artykule tym chcę przedstawić narodziny oraz stopniowy rozwój Kościoła nowacjańskiego. Refleksja będzie przebiegała następującymi etapami: w pierwszym zostanie zaprezentowany proces powstawania Kościoła nowacjańskiego, w drugim jego umacnianie się i rozprzestrzenianie, a trzeci będzie dotyczył odniesienia Kościoła katolickiego i Cesarstwa do Kościoła nowacjańskiego. Kontekst historyczny i teologiczny podejmowanego zagadnienia jest niezwykle zróżnicowany, gdyż obejmuje on okres od ok. poł. III wieku, aż do zaniku ostatnich wspólnot nowacjańskich w połowie VIII wieku.

Połowa III wieku jest okresem, w którym łaciński chrześcijański Zachód nabiera rozmachu i umacnia się w swej odrębności. To właśnie na Zachodzie zostają w tym czasie podjęte trzy poważne zagadnienia: problem dyscypliny pokutnej, ważności chrztu heretyków oraz struktury episkopatu. Utajone dotąd trudności w połowie III wieku gwałtownie ujawniają się i domagają rozwiązania. Pogłębione są one przez fakt, iż w Kościele rzymskim i kartagińskim, głównych ośrodkach Zachodu, istnieją różne tradycje odnośnie wyżej wymienionych zagadnień. Właśnie w takim kontekście, w wyniku schizmy Nowacjana, powstaje i zaczyna się rozwijać założony przez niego Kościół.

1. Powstanie i rozprzestrzenianie się Kościoła nowacjańskiego. Na początku nie wydawało się, że zwykła schizma rzymska może zagrozić całemu Kościołowi. Jednak zwolennicy Nowacjana nie zwlekali, lecz rekrutowali zwolenników we wszystkich częściach cesarstwa¹. Nowacjan wysyłał do

¹ Na temat powstania i rozwoju Kościoła nowacjańskiego zob. É. Amann, *Novatien et novatianisme*, DThC XI, Paris 1931, 816-849; B. Altaner – A. Stuiber, *Patrologia*, tłum. P. Pachciarek, Warszawa 1990, 256-257; G. Cereti, *Divorzio, nuove nozze e penitenza nella Chiesa primitiva*, Bologna 1977, 265-361; C.B. Daly, *Novatian and Tertulian. A chapter in the history of puritanism*, ITQ 19 (1952) 33-43; R.J. De Simone, *Novatien*, DSp XI, Paris 1982, 479-483; tenże, *The treatise of Novatian the Roman presbyter on the Trinity*, SEA 4, Roma 1970; *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, ŻMT 37, układ i oprac. A. Baron – H. Pietras, Kraków 2006; R. Eno, *Novatianism*, w: *Nuovo Dizionario di Teologia*, Wilmington – Delaware 1989, 719; L. Duchesne, *Histoire ancienne de l'Église*, t. 1, Paris 1907, 828; A. Ferrua, *Novatiano beatissimo martiri*, „La Civiltà Cattolica” 95 (1944) 232-239; W.H.C. Frend, *The Donatist Church*, Oxford 1952; T. Gregory, *Novatianism: a rigorist sect in the Christian Roman Empire*, „Etudes Byzantines” 2 (1975) 1-19; H. Gültow,

Afryki, Aleksandrii i Antiochii emisariuszy². W ten sposób stawali się coraz mocniejszym Kościołem, który ustanawiał stopniowo swoją doktrynę, stając się także rywalem Kościoła katolickiego.

Niedługo po podwójnym wyborze Korneliusza i Nowacjana, synod rzymski, ekskomunikował Nowacjana i księży z nim związanych³. List papieża

Cyprian und Novatian. Der Briefwechsel zwischen den Gemeiden in Rom und Karthago zur Zeit der Verfolgung des Kaisers Decius, Tübingen 1975; H. Hagemann, *Die römische Kirche und ihr Einfluss auf Disciplin und Dogma*, Freiburg 1864; A. Harnack, *Novatian, novatianism*, w: *New Schaff-Herzog Encyclopedia of Religious Knowledge*, VIII, New York 1953, 197-202, oraz: *Novatian, Novatianisches Schisma, Katharische Kirche*, w: *Realencyklopädie für Protestantische Theologie und Kirche*, XIV, Leipzig 1904, 223-242; R. Janin, *Les Novatians orientaux*, „Echos d'Orient” 33 (1929) 385-397; S. Kenckelius, *De haeresi novatiana eique oppositis concilii Carthaginensi et Romano*, Strasbourg 1651; H. Koch, *Novatianus, Novatianus*, w: *Paulys Real-Encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Bd. 33, Stuttgart 1936, 1138-1156; tenże, *Novaziano, Cipriano e Plinio il Giovane*, „Religio” 11 (1935) 321-332; tenże, *Il martire Novaziano*, „Religio” 14 (1938) 192-198; tenże, *Zu Novatians Ep. 30*, ZNW 34 (1935) 303-306; B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 1, Lublin 2001, 77-78; Novaziano, *La Trinità*, ed. V. Loi, Corona Patrum 2, Torino 1975; P. Maraval, *Costantinopoli, l'Illyric e l'Asia Minore*, w: *Storia del cristianesimo. La nascita di una cristianità (250-430)*, t. 2, Borla 2000, 856-857; P. Mattei, *La figure de Novatien chez Patien de Barcelone. Sources et valeur documentaire des Lettres à Simpronianus sur le sujet*, „Augustinianum” 38 (1998) 355-370; tenże, *Le témoignage d'Euloge, patriarche d'Alexandrie, sur Novatien (d'après Photius, Bibl. codd. 182, 208, 280)*, w: *Curiosite historique et interets philologiques. Hommage à Serge Lancel*, Grenoble 1998, 151-166; tenże, *Un tombeau pour Novatien? Retour sur une „questio vexata”: elenchus bibliographique, etat des lieux, essai de mise au point*, w: *Autour de Lactance. Hommage à Pierre Monat*, Besançon 2003, 123-137; B. Melin, *Studia in Corpus Cyprianum*, Uppsala 1946; E. Peterson, *Novaziano e novazianismo*, ECat VIII 1976-1980; H. Pietras, *Początki teologii Kościoła*, Kraków 2007; L. Pietri, *Lo scisma di Novaziano a Roma*, w: *Storia del cristianesimo. La nascita di una cristianità (250-430)*, t. 2, Borla 2000, 164-165; C. Pietri, *Roma Christiana*, Roma 1976; J. Quasten, *Patrología*, t. 1: *Hasta el concilio de Nicea*, BAC 206, Madrid 1968, 516-534; M. Simonetti, *Ilario e Novaziano*, „Rivista di Cultura Classica e Medievale” 7 (1965) 1034-1047; tenże, *Początki refleksji teologicznej na Zachodzie*, w: *Historia teologii. Epoka patrystyczna*, red. A. di Berardino – B. Studer, tłum. zbior., Kraków 2003, 280-282; tenże, *Roma cristiana tra II e III secolo*, VetCh 26 (1989) 115-136; K. Sordyl, *Wczesnochrześcijańskie pojęcie Boga. Polemiczne aspekty teologii Nowacjana*, Kraków 2007, 43-48; J.M. Szymusiak – M. Starowieyski, SWP 293; R. Trevijano, *Patrología*, Madrid 1994, 143-150; H.J. Vogt, *Coetus Sanctorum. Der Kirchenbegriff des Novatian und die Geschichte seiner Sonderkirche*, Bonn 1968, 17-56; tenże, *Novaziano*, NDPAC II 3556-3560; tenże, *Novatian (mid-third century)*, w: *Encyclopedia of Early Christianity*, ed. E. Fergusson, New York – London 1998, 819-820; tenże, *Lapsi*, DPAC II 1899-1901; C.W.F. Walch, *Historie der Kezereien*, Bd. II, Leipzig 1764, 185-288; M. Wallraff, *Geschichte des Novatianismus seit dem vierten Jahrhundert im Osten*, w: ZACH 1 (1997) 251- 279; H. Weyer, *Novatian and novatianism*, w: *The New Catholic Encyclopedia*, X, Washington 1981, 534-535; tenże, *Novatianus. De Trinitate. Über den dreifaltigen Gott (Text und Übersetzung mit Einleitung und Kommentar)*, Düsseldorf 1962.

² Por. J. Daniélou – H.I. Marrou, *Historia Kościoła*, tłum. M. Tarnowska, I, Warszawa 1986, 161.

³ Był to synod rzymski (251) przeciw Nowacjanowi, zwołany przez papieża Korneliusza z 60 biskupami potępiający Nowacjana pretendującego do papiestwa. Mówiono na nim także o przyj-

Korneliusza do Fabiusza, biskupa Antiochii⁴, przedstawia grupę schizmatycką jako śnieg topniejący na słońcu, zwłaszcza że wyznawcy rzymscy, którzy najpierw byli mu przychylni odłączyli się od niego. Mówi o próżnych wysiłkach podjętych przez antypapieża, by zatrzymać swoich zwolenników⁵. Można dostrzec pewien optymizm w sposobie, w jaki Korneliusz opisuje rozczarowanie swojego rywala. Gdyby jednak Nowacjan był tak ograniczony, jak mówi Korneliusz, mała wspólnota nie miałaby tak wielkiej siły przyciągania, co historia jednoznacznie potwierdza.

A. Harnack⁶ zestawił prowincjami lub regionami wszystkie te miejsca w Cesarstwie, gdzie trzy wieki po wybuchu kryzysu, znajdował się jeszcze Kościół nowacjański⁷. Na Zachodzie, w Galii, około 250 r. pojawił się problem Marcjana, biskupa z Arles⁸. Według Hieronima, Retycjusz, biskup Autun w czasach Konstantyna, napisał ok. 315 r. „grande volumen adversus Novatianum”⁹, który niestety nie zachował się do naszych czasów. Informacje na temat rzymskiego księdza i jego Kościoła nie są precyzyjne.

Na początku V wieku papież Innocenty I pisząc do Wiktrycjusza, biskupa Rouen, wymienia między innymi regułami kanonicznymi tę, że nie należy udzielać na nowo chrztu tym, którzy pochodzą z Kościoła nowacjańskiego i wracają do Kościoła, lecz należy tylko położyć im na głowie dłonie. Jeśli chodzi o katolików, którzy przeszli do Nowacjana i zostali tam ponownie ochrzczeni, a potem opamiętali się, winni być poddani długiej pokucie¹⁰.

W Hiszpanii ponad sto lat po śmierci Nowacjana Pacjan, biskup Barcelony, przed swoim korespondentem nowacjanistą Sympronianem¹¹ odmawia

mowaniu odstępców do Kościoła, por. *Concilium Romanum*, Mansi I 805-806; *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, ŻMT 37, 6.

⁴ List ten cytuje fragmentami i streszcza Euzebiusz (HE VI 43, 3-22, PG 20, 616-629, Sch 41, 154-159, POK 3, 300-304); por. P. Nautin, *Fabio di Antiochia*, NDPAC II 1900-1901; tenże, *Lettres et écrivains chrétiens*, Paris 1961, 143-156, 164-165.

⁵ Por. Eusebius, HE VI 43, 18-20, PG 20, 628-629.

⁶ Por. Harnack, *Novatian, Novatianisches Schisma, Katharische Kirche*, s. 240.

⁷ Por. tamże, s. 240-241. Oto odnośniki do Sokratesa według porządku geograficznego tutaj przyjętego, zob. Socrates, HE II 38, PG 67, 329A; II 13, PG 67, 105-108; IV 28, PG 67, 540B; VII 25, PG 67, 796CD; IV 27, PG 67, 537-541, 540B; II 38, PG 67, 329AB; VI 22, PG 67, 729A; I 10, PG 67, 100-101, I 13, PG 67, 105C; II 28, PG 67, 325C-328C; IV 9, PG 67, 477; V 10, PG 67, 584C-593A; V 12, PG 67, 597A; V 21, PG 67, 621; VI 21, PG 67, 728-729; VII 12, PG 67, 757; VII 17, PG 67, 772; VII 46, PG 67, 837.

⁸ Cyprian przekonywał biskupa Rzymu Stefana, aby biskupa Marcjana z Arles zastąpić kimś łaskawym dla grzeszników, por. Vogt, *Novatian*, w: *Encyclopedia of Early Christianity*, coll. 938-939.

⁹ Por. Hieronimus, *De viris illustribus* 82, PL 23, 691A; zob. De Simone, *Novatiens*, DSp XI 1780.

¹⁰ Por. Innocentius I, *Epistula* 2, 11, PL 20, 475B; zob. De Simone, *Novatiens*, DSp XI 1780.

¹¹ Por. Pacianus, *Epistulae tres ad Sympronianum Novatianum*, PL 13, 1051-1082, tłum. K. Bardski, BOK 12, 49-110; zob. L. Wohleb, *Bischof Pacianus von Barcelona und sein Gegner, der Novatianer Sympronianus*, „Spanische Forschungen der Görres-Gesellschaft” 2 (1930) 25-35; C. Granado, *Simpronien, correspondant de Pacien*, w: Sch 410, 45-48.

Nowacjanowi korony męczennika, ponieważ zmarł poza Kościołem. Na początku dyskusji wydaje się, że nie zna on dobrze sekty i mniej lub bardziej myli ją z montanistami. Ok. 390 r. Ambroży napisał swoje *De paenitentia* przeciwko wyznawcom Kościoła nowacjańskiego z Mediolanu i Północnych Włoch¹².

W Rzymie pod koniec IV wieku nowacjanie posiadali wiele kościołów i jednego biskupa. W momencie, gdy do Rzymu wkroczył Teodozjusz¹³, zwycięzca Maksyma (392), to u biskupa nowacjańskiego Leontyna ukrywał się mocno skompromitowany Symmachus. To dzięki Leontynowi uzyskał on łaskę cesarza¹⁴. W Rzymie, według tego, co pisze Sokrates¹⁵, papież Innocenty I (401-417) odebrał nowacjanom wiele kościołów, a papież Celestyn (422-432) postępował podobnie. Nie znamy jednak dokładnie motywów ich postępowania. Biskupem schizmatyckim w Rzymie był wówczas Rustikula, który gromadził wiernych w prywatnych domach¹⁶; jak dotąd, jest to ostatni znany biskup nowacjański rzymskiej stolicy¹⁷. Informacje jednak na temat rzymskiego duchownego i jego Kościoła nie są precyzyjne. Zauważmy, że traktaty, które się zachowały, ukazują raczej polemikę teologiczną niż wymiar historyczny. Przykładem może tu być anonimowy traktat *Contra Novatianum* znajdujący się w pseudo-augustiańskim zbiorze *Quaestiones Veteris et Novi Testamenti* (102)¹⁸. Prawdopodobnie jego autor żył w Rzymie za czasów papieża Damazego (366-384), co wskazuje również na znaczenie, jakie wówczas mieli nowacjanie.

W Afryce, poza informacjami dostarczonymi przez Cypriana, należy pamiętać o liście św. Leona papieża (440-461), dającego biskupom z Mauretanii Cezarejskiej instrukcje dotyczące pewnego biskupa (albo kapłana) nowacjańskiego Donata, który wraz z powierzonymi sobie wiernymi przeszedł na katolicyzm¹⁹. Trzeba także zauważyć, iż za czasów Leona Wielkiego, liczono jeszcze wyznawców Kościoła nowacjańskiego w Afryce²⁰. W.H.C. Frend zaobserwował: „Wydaje się, że Kościół nowacjański w Afryce sytuuje się w tym samym nurcie, co donatyści. Czynniki, które doprowadziły do schizmy dona-

¹² Por. Ambrosius, *De poenitentia*, PL 16, 465-524, tłum. W. Szoldrski, PSP 7, 19-88; zob. De Simone, *Novatiens*, DS p XI 1780.

¹³ Por. Daniélou – Marrou, *Historia Kościoła*, I, s. 161.

¹⁴ Por. Socrates, HE V 14, PG 67, 601B. Biskup Leontyn był wspierany przez Teodozjusza, dlatego też z powodzeniem wprowadza skompromitowanego podczas przywłaszczenia sobie władzy przez Maksyma poganina Symmachusa, zob. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II, 3554.

¹⁵ Por. Socrates, HE VII 9, PG 67, 756.

¹⁶ Por. tamże VII 11, PG 67, 757.

¹⁷ Por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3555.

¹⁸ Por. Ps-Augustinus, *Contra Novatianum*, PL 35, 2303-2313.

¹⁹ Por. Leo papa, *Epistula* 12 (ad episcopos provinciae Mauritaniae Caesariensis), 6, PL 54, 653; zob. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3556.

²⁰ Por. De Simone, *Novatiens*, DS p XI 1780.

tystów, były wciąż aktualne²¹. W zapiskach donatystów odnaleziono także termin, który odpowiada greckiemu słowu καθόροι²².

W Egipcie i Syrii²³, polemiki Atanazego i Euzebiusza z Emezy nie miałyby większego znaczenia, gdyby nie obecność grup nowacjańskich²⁴. Właśnie w Syrii Euzebiusz z Emezy w połowie IV wieku występuje przeciwko nim pisząc traktat *Adversum Novatianos*, który się jednak nie zachował do naszych czasów²⁵.

Na Wschodzie długo jeszcze walczone z Kościołem nowacjan, jego zasadami i zwyczajami²⁶. W Egipcie, Sokrates wspomina o prześladowaniach, które Cyryl od swojego wstąpienia na tron patriarchalny w Aleksandrii (375-444), prowadził przeciw nowacjanistom. Kościoły, które mieli w Aleksandrii zostały zamknięte, a ich skarby skonfiskowane, biskup Theotemptos natomiast został pozbawiony wszystkich swoich dóbr²⁷. Mimo wszystko wspólnoty nowacjańskie na nowo ożyły, skoro pod koniec VI wieku patriarcha aleksandryjski Eulogiusz (580-602) wciąż jeszcze z nimi walczył. Wydaje się jednak, jak zauważa H.J. Vogt, że były one już podzielone i wewnętrznie zróżnicowane²⁸.

W Azji Mniejszej liczebność nowacjan była dość duża – historyk Sokrates podaje na ich temat sporo informacji. Wymienia następujące prowincje i miasta biskupie, gdzie byli obecni: Hellespont (Kyzikos), Bitynia (Nikomedia i Nicea k. Konstantynopola), Frygia (Cotyaeum – współczesna Kutahya w Turcji), Paflagonia (gdzie byli szczególnie liczni, zwłaszcza w Mantinium) oraz Galacja (Ancora – współczesna Ankara).

Na początku VI wieku Kasjodor mówi o jednym wiernym z Kościoła nowacjańskiego imieniem Euzebiusz, pochodzącym z Azji i przybyłym do Italii²⁹.

W Konstantynopolu Sokrates z detalami opowiada historię wspólnoty nowacjańskiej tego miasta, podając rozmieszczenie różnych jej kościołów (istniały trzy wewnątrz miasta) oraz przedstawiając sukcesję biskupów nowacjańskich aż do jego epoki³⁰. W Scytii jeden z biskupów nowacjańskich tej prowincji, przebywał w Konstantynopolu, kiedy zmarł Paweł, biskup no-

²¹ Frend, *The Donatist Church*, s. 129-130.

²² Por. De Simone, *Novatiens*, DS^p XI 1780.

²³ Odnosnie ruchu nowacjańskiego w Syrii w III-IV wieku, zob. Eusebius, HE VI 44, 1; 46, 5; Hieronimus, *De viris illustribus* 91 (Eusebius Emesenus), PL 23, 695.

²⁴ Por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554.

²⁵ Por. Hieronimus, *De viris illustribus* 91, PL 23, 695; zob. Amann, *Novatien*, DThC XI 830.

²⁶ Na temat obecności nowacjan w Aleksandrii w VI-VII wieku zob. Socrates, HE VII 7; Photius, *Bibliotheca* cod. 182, 208, 280.

²⁷ Por. Socrates, HE VII 7, PG 67, 752A.

²⁸ Por. Vogt, *Novatian*, w: *Encyclopedia of Early Christianity*, s. 939.

²⁹ Por. Casiodorus, *De institutione divinarum litterarum* 5, PL 70, 1116BD.

³⁰ Na temat nowacjan w Konstantynopolu oraz sąsiadujących regionach – Azji Mniejszej i Tracji istnieje więcej informacji dzięki Sokratesowi i Sozomenowi, por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554.

wacjański stolicy (439)³¹. Nie posiadamy jednak informacji na temat rozprze-
strzenia się Kościoła nowacjańskiego w Illyricum.

Nie jest możliwe ustalenie, nawet w przybliżeniu, liczebności poszczegól-
nych wspólnot. Ósmy kanon Soboru Nicejskiego zakłada, że w pewnych
miejscach Kościół nowacjański (czyli „czystych”) zgrupował całość populacji
chrześcijańskiej: musiało zapewne chodzić o kilka kantonów oddalonych od
Frygii i Paflagonii, gdzie wspólnoty nowacjańskie składały się przede wszyst-
kim z montanistów³².

2. Kościół katolicki i Cesarstwo wobec Kościoła nowacjańskiego.
Liberalne podejście do nowacjan odnajdujemy w rzymskim prawie cywilnym.
Podczas gdy ustawa z 1 września 326 r. wyłączała heretyków i schizmatyków
z pewnych przywilejów przyznanych katolikom, to poprzez późniejszą ustawę
z 25 września tegoż roku stworzono bardziej przychylną sytuację dla przyna-
leżących do Kościoła nowacjańskiego:

„Novatianos non adeo comperimus praedamnatos, ut his quae petiverunt cre-
deremus minime largienda”³³.

Przyznano im zatem prawo posiadania miejsc kultu i cmentarzy³⁴.

Jeśli można uznać autentyczność dokumentów zawartych w *Vita Constantini*
Euzebiusza, te dyspozycje na korzyść wiernych Kościoła nowacjańskiego 10
lat później zażegnałyby wrogość. Nowacjanie znajdują się na czele listy he-
retyków, do których adresowany jest list cesarski z 1 marca³⁵. Cesarz zaka-
zuje wszystkim tym ludziom gromadzić się, nawet w budynkach prywatnych
i konfiskuje miejsca ich modlitw³⁶. Nie wydaje się jednak, aby nowacjanie
„przejęli” się tym zarządzeniem, zważywszy na to, iż zachowali swój Kościół
w stolicy³⁷. Ponadto, nawet jeśli ustawa ta była kiedykolwiek powzięta, praw-
dopodobnie nigdy nie została wprowadzona w życie³⁸. W czasie gdy biskupem
nowacjańskim w mieście cesarskim był Acheniusz³⁹, biskup Macedoniusz ok.
350 r. nakazał zniszczyć jeden z kościołów nowacjan w stolicy, lecz w krótkim
czasie z pomocą katolików zbudowali oni inny w Sykai-Galacie⁴⁰. Wspólnoty
nowacjańskie na Wschodzie znalazły się również w centrum reakcji antynicej-

³¹ Por. Amann, *Novatien*, DThC XI 846.

³² Por. tamże; *Concilium Nicaenum* can. 8, ŻMT 24, 32-34.

³³ *Codex Theodosianus* XVI 5, 2, ed. Th. Mommsen, Sch 497, 855.

³⁴ Por. Maraval, *Constantinopoli*, s. 856.

³⁵ Por. Eusebius, *Vita Constantini* III 64-65 (*Constantini Constitutio adversus haereticos*), PG 20, 1140-1141, tłum. T. Wnętrzak, ŻMT 44, 208-210.

³⁶ Por. tamże III 65.

³⁷ Por. Maraval, *Constantinopoli*, s. 856.

³⁸ Por. Amann, *Novatien*, DThC XI 830.

³⁹ Por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554.

⁴⁰ Por. Maraval, *Constantinopoli*, s. 856.

skiej, której skutki miały charakter nie tylko teologiczny, ale także egzystencjalny, jak wspomniano już powyżej.

W niespokojnym i pełnym zamieszania okresie ostatnich lat panowania Konstancjusza (357-361)⁴¹, mnożą się synody (spory wokół formuły *Credo*), zwłaszcza w pobliżu cesarskiej rezydencji w Sirmium. Formuła synodu w Sirmium (357) jest wyraźnie subordynacjonistyczna (Ursacjusz i Walens)⁴². Natomiast synod w Sirmium (358) przynosi propozycję formuły Bazylego z Ancyry⁴³. Jeszcze jedną próbą jest *Credo* przygotowane również w Sirmium (maj 359)⁴⁴. Ostatnie starcie różnych orientacji ma miejsce na podwójnym synodzie w Rimini (maj-październik 359) dla Zachodu⁴⁵, oraz w Seleucji Izauryjskiej (359) dla Wschodu⁴⁶. Ostateczne rozwiązanie zapadnie jednak na szczęblu cesarskim. Synod w Nike w Tracji (359) zgromadził przedstawicieli Zachodu, którzy po synodzie w Rimini udali się na Wschód, by poinformo-

⁴¹ Jedne formuły zastępują inne, różne orientacje przeciwstawiają się sobie nawzajem. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że stronnictwa ścierają się na płaszczyźnie teologicznej, ale także i przede wszystkim dlatego, że cesarz wciąż się waha. Na tak podzielonym Wschodzie cesarz nie może nie zająć własnego stanowiska. Problem polega jednak na tym, żeby zdecydował, po stronie której teologii stoi, por. Daniélou – Marrou, *Historia Kościoła*, I, s. 204.

⁴² Por. *Concilium Sirmiense II* (357): *Symbolum Sirmiense II*, *ŻMT* 37, 208-209. Synod nielicznych biskupów zachodnich zebrany przez Ursacjusza i Walensa, z poparciem cesarza Konstancjusza. Gromadził tak zwanych anomejczyków utrzymujących, że natura Syna jest niepodobna do Ojcowskiej, czyli zupełnie inna. Potępili symbol nicejski i Atanazego, oraz ułożyli *II formułę z Sirmium* skłaniając do jej podpisania m.in. starego Hozjusza z Kordoby, por. M. Simonetti, *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975, 227-233.

⁴³ Por. *Concilium Sirmiense III* (358): *Symbolum Sirmiense III*, *ŻMT* 37, 225. Synod zwołany przez Bazylego z Ancyry, znowu z udziałem Ursacjusza i Walensa, potępił *II formułę z Sirmium* (357) i odwołał się do *II formuły z Antiochii* (341) i do anatematyzmów I synodu w Sirmium (351) i z Ancyry (358). Wszystko razem nazywane jest *III formułą z Sirmium*. Podobno zgodził się na te ustalenia obecny na synodzie papież Liberiusz (352-366), por. Simonetti, *La crisi ariana*, s. 241-242.

⁴⁴ Por. *Concilium Sirmiense IV* (359): *Symbolum Sirmiense IV*, *ŻMT* 37, 225-226. Pod przewodnictwem Ursacjusza i Walensa ustalono *IV formułę z Sirmium*, w której potępiono użycie słowa *ousia* w odniesieniu do Boga, jako terminu nieobecnego w Biblii, co wymierzone było zarówno przeciw Bazylemu z Ancyry, który postulował mówienie o „podobieństwie co do istoty”, jak i przeciwko zwolennikom nicejskiej współlistotności. Jest to tak zwane «credo datowane», gdyż nosi datę 22 maja 359, por. Simonetti, *La crisi ariana*, s. 244-247.

⁴⁵ Por. *Concilium Ariminense* (359): *Definitio homoousianorum*, *ŻMT* 37, 226-335. Cesarz Konstancjusz II (337-361) chciał zwołać sobór powszechny. Zgodzono się jednak tylko na dwa synody, w Rimini dla Zachodu i w Seleucji dla Wschodu. Wzięło w nim udział ok. 400 biskupów, którzy – wbrew cesarzowi – nie przyjęli *IV formuły z Sirmium* i opowiedzieli się za Niceą. Potępili też Ursacjusza i Walensa za usiłowanie obalenia Credo nicejskiego. Pod naciskiem cesarza przystali jednak na formułę z Nike, por. Simonetti, *La crisi ariana*, s. 314-325.

⁴⁶ Por. *Concilium Seleucense* (359), *ŻMT* 37, 236-242. Synod ok. 160 biskupów wschodnich, zwołany – podobnie jak w Rimini, dla biskupów zachodnich przez Konstancjusza II (337-361). Wśród wielu opinii przeważała pozycja odrzucająca nicejską współlistotność Ojca i Syna, ale również Ich «niepodobieństwo» wbrew Aecjuszowi i synodowi z Sirmium (359); podkreślano, że Syn jest z natury «podobny» do Ojca, zob. Simonetti, *La crisi ariana*, s. 326-338.

wać o jego ustaleniach. Pod naciskiem Konstancjusza odstąpili od potępienia Ursacjusza i Walensa i zgodzili się na formułę podobną do IV formuły z Sirmium (359)⁴⁷.

Konstancjusz wiąże się z Akacjuszowymi zwolennikami ὁμοίος (= podobny). Synod w Konstantynopolu (360) proklamuje nowe wyznanie wiary, które miało być odtąd uznawane w Cesarstwie⁴⁸. Episkopat drogą siły zostaje mu podporządkowany. Ci zaś, którzy go nie przyjęli, zostali złożeni z urzędu lub wygnani. Jest to ważny moment, gdyż to *Credo* zwolenników *homoios* oddaje to, co można by nazwać arianizmem historycznym⁴⁹. Prześladowania skierowane były również przeciw wiernym Kościoła nowacjańskiego, głównie dlatego, że byli oni związani z katolikami nicejskimi. Sokrates relacjonuje dramatyczne chwile, przez które przeszli w Konstantynopolu katolicy i nowacjanie, którzy nie chcieli przyjęc wyznania wiary zwolenników *homoios*⁵⁰. Gdy następnie do władzy doszedł Julian Apostata (361-363)⁵¹ i zniósł sankcje przeciw odstępcom

⁴⁷ Por. *Concilium in Nike* (359): *IV Symbolum Sirmiense* 2 i 4, *ŻMT* 37, 235-236. Warto zwrócić uwagę na dwa fragmenty tej *Formuły wiary*: [2] „I w jednorodzonego Syna Bożego... według Pisma podobny do Ojca”. Sformułowanie to jest bardzo ogólne, nie mówiące nic o podobieństwie co do istoty; [4] „Termin *ousia* wprowadzili Ojcowie dla uproszczenia. Niezrozumienie przyniosło ludowi zgorznienie; ponieważ nie zawiera go tekst Pisma, postanowiliśmy je usunąć i nie dopuścić do żadnej absolutnie wzmianki o *ousii* w przyszłości, ponieważ Pisma Boże nigdzie nie wspominają o *ousii* Ojca i Syna, ani też zaiste nie należy w odniesieniu do Osoby Ojca, Syna i Ducha Świętego używać nazwy «jedna hipostaza». Nazywamy zaś Syna podobnym do Ojca, jak mówią i uczą Pisma”. Na Wschodzie słowa *ousia* i *hypostasis* były traktowane ciągle jako synonimy i mówienie o jednej substancji (łac. *sub-stantia* jest kalką językową gr. *hypo-stasis*) wyglądało tam na negowanie Trójcy, podczas gdy na Zachodzie nie godzono się na mówienie o trzech hipostazach, gdyż rozumiano to jako głoszenie tryteizmu.

⁴⁸ Por. *Concilium Constantinopolitanum* (360). *Formula fidei* 9, *ŻMT* 37, 244. Synod zatwierdził ustalenia synodów Nike i Rimini z 359 roku. Złożył z urzędu Aecjusza głoszącego niepodobieństwo Ojca i Syna i jedenastu innych biskupów, w tym Cyryla Jerozolimskiego z powodów nie do końca jasnych. Wzięło w nim udział ponad 50 biskupów, głównie z okolic Konstantynopola. Formuła jest podobna do tej z Nike, tyle że odrzuca termin *hypostasis* jako niewłaściwy dla teologii trynitarniej: [9] „Nie godzi się używać określenia «hipostaza» odnośnie do Ojca, Syna i Ducha Świętego”.

⁴⁹ Odtąd takie właśnie *Credo* będą wyznawać wspólnoty wrogie ortodoksji katolickiej i Symbolowi Nicejskiemu, por. Daniélou – Marrou, *Historia Kościoła*, I, s. 205.

⁵⁰ Homouzjanin Macedoniusz obwinia nowacjan o niceizm. Por. Maraval, *Constantinopoli*, s. 857.

⁵¹ Stosuje on sprytną i perfidną politykę tolerancji, jak można to było zauważyć w związku z donatyzmem. Rzeczywiście ta powszechna amnestia pozwala odbudować siły stronnictwom zrzuconym przez Konstancjusza, jak na przykład anomejczykom, surowo ściganym od roku 358; podobnie także wyznawcom ortodoksyjnym. Atanazy wraz z innymi biskupami nicejskimi, jak on uwolnionymi z wygnania, zwołuje w Aleksandrii tak zwany *Synod Wyznawców*, który usiłuje łagodnie zlikwidować długi szereg następstw okresu niepewności i zamętu, por. Daniélou – Marrou, *Historia Kościoła*, I, s. 205. Na temat *Synodu Wyznawców*, zob. szerzej *Dokumenty*, s. 249-255.

chrześcijańskim, nowacjanie odbudowali miejskie sanktuarium, któremu nadali imię Anastazja⁵², tak iż wkrótce posiadali trzy kościoły w stolicy⁵³.

Na Wschodzie Walens (364-378)⁵⁴, brat Walentyniana⁵⁵, wyznaje złagodzony arianizm w formie określonej w Konstantynopolu w 360 roku. Twardą ręką trzymał nie tylko anomejczyków, ale także wyznawców *homoiousios* i zwolenników Nicei. Znowu nastąpiła kampania zastraszania, zdejmowania biskupów z urzędu i zsyłania na wygnanie. Zarówno katolicy, jak i nowacjanie, doznali wielkich krzywd⁵⁶. Nie chcąc się gromadzić w miejscach kultu arian, kilku katolików, którzy pozostali wierni, uczęszczało do trzech kościołów nowacjańskich, które ostatecznie zostały zamknięte. Te wspólne cierpienia zbliżyły nowacjan i katolików.

Jaki był przebieg tych wydarzeń? Walens w pierwszym okresie rządów nakazał zamknąć Kościoły nowacjańskie i wygnał ich biskupa Ageliusza⁵⁷. Później zarządził amnestię dla schizmatyckiego księdza Marcjana. Prawdopodobnie pod koniec swoich rządów Walens pozwolił nowacjanom z Konstantynopola otworzyć na nowo swe kościoły. Stało się to za namową tegoż Marcjana, który był nauczycielem jego dwóch córek⁵⁸. Również nicejczycy prześladowani w tych latach, zbliżyli się do nowacjan, uważanych za wiernych w kwestii trynitarniej.

Mało brakowało, jak pisał Sokrates, aby doszło do zjednoczenia tych wspólnot, ale nowacjanie odrzucili zaproszenie. Utrzymanie dystansu nie przeszkodziło jednak temu, by obydwie te Kościoły wzajemnie sobie pomagały. Takie same prześladowania, które dotyczyły wiernych nicejczyków w Konstantynopolu, miały także miejsce w sąsiednich prowincjach. W Kyzikos kościół nowacjański został zburzony, a nawet zorganizowano ekspedycję wojskową przeciw nowacjanom w Paflagonii, która doprowadziła do krwawych

⁵² Por. Amann, *Novatien*, DThC XI 847.

⁵³ Por. Maraval, *Constantinopoli*, s. 857; Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554.

⁵⁴ Do 378 r. panował Walens, popierający arian różnych frakcji, to znaczy w praktyce tych, którzy nie chcieli mieć nic wspólnego z Atanazym, a później Bazylim z Cezarei i Piotrem z Aleksandrii, por. H. Pietras, *Sobór Konstantynopolitański I (381). Wprowadzenie*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych (= DSP)*, t. 1 (325-787), ŻMT 24, Kraków 2001, 66.

⁵⁵ Panowanie Walentyniana (364-375) jest okresem odbudowy i stabilizacji. Cesarz ten, panujący na Zachodzie, osobiście chrześcijanin i nicejczyk, ale mało skłonny do debat teologicznych, zajmował się przede wszystkim koncentracją sił Cesarstwa przeciwko barbarzyńcom. Na płaszczyźnie religijnej przybrał postawę pokojową i tolerancyjną. W prowincjach łacińskich, gdzie w znacznej części panowała ortodoksja nicejska – z wyjątkiem Ilirii – pozostawił w spokoju kilku biskupów wyznawców *homoios*, osadzonych przez Konstancjusza, por. Daniélou – Marrou, *Historia Kościoła*, I, s. 205.

⁵⁶ Por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554.

⁵⁷ Agelius został zesłany przez Walensa aż do 384 roku, por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554; Maraval, *Constantinopoli*, s. 857.

⁵⁸ Por. Sokrates, HE IV 9, PG 67, 480A; zob. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554; Maraval, *Constantinopoli*, s. 857.

konfrontacji: o tym wszystkim pisał Sokrates⁵⁹. W prowincjach prześladowania trwały aż do wstąpienia na tron Teodozjusza Wielkiego (379-395)⁶⁰.

Cesarz, wierny nicejczyk, nie mógł okazać się surowy wobec tych, którzy cierpieli również za wiarę Nicei. Wiemy, że zorganizował on dysputę dla wiernych w Konstantynopolu w czerwcu 383 r., by położyć kres odstępstwom religijnym⁶¹. Zakłopotany biskup katolicki Nektariusz (381-397)⁶² próbował dowiedzieć się czegoś o biskupie nowacjańskim, który wysłał mu swojego lektora Sisinniosa⁶³. Być może Sokrates przyznaje tu zbyt wielką rolę Sisinniosowi, który prawdopodobnie miał wskazać Nektariuszowi właściwy sposób pozbycia się ariańskich heretyków. Abstrahując od tego, fakt, że Ageliusz zajął miejsce przy boku Nektariusza w obronie *homoousios*, mógł jedynie pozytywnie zaskoczyć Teodozjusza. Nowacjanie uzyskali oficjalnie zgodę na odbywanie spotkań w stolicy i posiadanie tamże własnych miejsc kultu: ich kościoły cieszyły się takimi samymi przywilejami, jak kościoły katolickie⁶⁴.

Podczas biskupstwa Marcjana, podobnie jak Sisinniosa (po 395 r.) nowacjanie byli tolerowani, przede wszystkim ze strony konstantynopolińskiego biskupa Attyka (406-425). Cesarskie edykty przeciw heretykom przed 423 r. nie wspominają już o nowacjanach, kiedy to pojawili się po raz pierwszy (razem z nimi wspomina się zwolenników Sabbatiosa)⁶⁵. Ta tolerancja nie trwała jednak długo. Wkrótce bowiem pierwiastek świecki, mniej lub bardziej pożądanym przez autorytet kościelny, wystąpił przeciw Kościołowi nowacjańskiemu. Zmiany te nastąpiły także w 1. poł. V wieku w Rzymie. Jak już wspomnia-

⁵⁹ Por. Socrates, HE II 28, PG 67, 273.

⁶⁰ Walensa na tronie cesarza zastąpił w 379 r. Teodozjusz zwany później Wielkim. Zależało mu na pokoju religijnym w Cesarstwie, a jego ostoję widział w wierze bronionej przez biskupów najważniejszych stolic, zwłaszcza Rzymu i Aleksandrii. Warto też zaznaczyć, że nie przyjął on tytułu *pontifex maximus*, a jego zachodni kolega Gracjan w tym samym roku zrzekł się go i – konsekwentnie – rozwiązał wspólnotę westalek, por. Pietras, *Sobór Konstantynopoliński I (381). Wprowadzenie*, DSP 1, lub ŻMT 24, 66.

⁶¹ Ortodoksja i powszechne dążenie do zjednoczenia wokół niej zostaną naruszone przez intrygi (jak chociażby ta związana z ustąpieniem Grzegorza z Nazjanzu). Po Soborze Konstantynopolińskim I (381), w latach 383, 384, 391 – w następstwie ostatniej, pełnej kontrowersji dysputy, podczas której raz jeszcze stanęli naprzeciw siebie przedstawiciele różnych orientacji – cała seria nowych edyktów Teodozjusza wyrażała zdecydowaną wolę cesarza wspierania powagą swego autorytetu odbudowanej jedności religijnej, z korzyścią dla nicejskiego wyznania wiary, por. Daniélou – Marrou, *Historia Kościoła*, I, s. 208.

⁶² Por. *Epistula Concilii Constantinopolitani I ad papam Damasum et episcopos occidentales* 8, DSP 1 lub ŻMT 24, 85: „Co zaś się tyczy młodego, by tak rzec, Kościoła w Konstantynopolu, który, dzięki Bożemu miłosierdziu, niedawno wyrwaliśmy bluźniącym heretykom jak z paszczy lwa, to konsekrowaliśmy tam na biskupa najczcigodniejszego i miłego Bogu Nektariusza. Stało się to na synodzie ekumenicznym, za zgodą wszystkich, na oczach umiłowanego przez Boga cesarza Teodozjusza i wszystkich duchownych, spotkało się też ze zgodną aprobatą całego miasta”.

⁶³ Por. Socrates, HE V 10, PG 67, 584.

⁶⁴ Por. Socrates, HE V 10, PG 67, 592-593.

⁶⁵ Por. *Codex Theodosianus* XVI 5, 59, SCh 497, 324.

no, biskupi Rzymu – Innocenty I (402-417), Bonifacy I (417-418) i Celestyn I (422-432) pozamykali kościoły nowacjan⁶⁶.

W Aleksandrii, jej biskup Cyryl również walczył z nowacjanami⁶⁷. Sokrates wspomina, że w Konstantynopolu, gdzie z pewnością trudniej było zapomnieć o wspólnych cierpieniach, sytuacja wspólnoty nowacjańskiej pozostała dobra do czasu wstąpienia na tron Nestoriusza (428). Biskupi Kościoła schizmatycznego dobrą atmosferę budowali poprzez wiedzę i pobożność. Następcą Ageliusza, prześladowanego przez arian, był wspomniany już Marcjan, były nauczyciel córek Walensa, następnie Sisinnios, którego wiedza teologiczna została wysoko oceniona przez biskupa Nektariusza (gdyż potrafił odpowiedzieć nawet Janowi Chryzostomowi)⁶⁸. Po nim nastąpił Chryzantos⁶⁹ (po 407 lub 408 r.), syn Marcjana, który uprzednio zrobił niezwykłą karierę w administracji cywilnej i którego prestiż znacznie wzmocnił pozycję nowacjan w stolicy⁷⁰. Jego następcą był z kolei Paweł⁷¹ (419-438), najpierw profesor łacińskiej retoryki, a później mnich, który gromadził wokół siebie znaczną liczbę asce-tów i kontynuował na tronie biskupim życie pełne umartwienia i modlitwy (przypisywano mu nawet wiele cudów)⁷².

Nestoriusz już na początku swego biskupstwa wyraził wolę walki z herezjami i próbował się im przeciwstawić. Nowe prawo cywilne wspominało nowacjan⁷³, ale jeszcze raz ochrona, którą cieszyli się na dworze cesarskim, oraz arystokracja miasta stanęły po ich stronie; świadczy to niewątpliwie o tym, że wielu schizmatyków należało do tych środowisk. Tymczasem Nestoriusz zbuzrzywszy Kościół arian⁷⁴ myślał, że będzie mógł postępować podobnie przeciw nowacjanom. Pewnym osobom udało się go jednak odwieść od tego⁷⁵. Ich biskup Paweł zmarł w 439 r. otoczony powszechnym uznaniem, jego zaś pogrzeb wywołał manifestację, na której zgromadzili się reprezentanci wszystkich wyznań religijnych, stanowiąc na ten moment jeden Kościół⁷⁶. Jego następcą został Marcjan II, od czasów którego nie mamy już obszerniejszych informacji na temat nowacjan⁷⁷, być może dlatego, że kontynuatorzy history-

⁶⁶ Por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3555.

⁶⁷ Por. Socrates, HE VII 7, PG 67, 752A.

⁶⁸ Por. Socrates, HE VI 21, PG 67, 729.

⁶⁹ Por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554.

⁷⁰ Por. Socrates, HE VII 12, PG 67, 760.

⁷¹ Por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554.

⁷² Por. Socrates, HE VII 17, PG 67, 772-773; VII 39, PG 67, 828.

⁷³ Por. *Codex Theodosianus* XVI 5, 65, Sch 497, 332.

⁷⁴ Nestoriusz najpierw go zamknął (5 dni po swoim wyborze), wywołując bunt, por. Maraval, *Constantinopoli*, s. 857.

⁷⁵ Por. Socrates, HE VII 29, PG 67, 805.

⁷⁶ Por. Socrates, HE VII 46, PG 67, 837.

⁷⁷ Por. Mattei, *Novaziani*, NDPAC II 3554.

ka Sokratesa milczą na ten temat⁷⁸; Ewagriusz Scholastyk nie wymienia już nawet ich nazwy.

Inni schizmatycy mieli trudności z pozostaniem w Konstantynopolu. Wspomniano już, że podczas kryzysu ariańskiego, a przede wszystkim w epoce Walensa, zwolennicy Nicei zostali pozbawieni swoich kościołów. Po Soborze Konstantynopolitańskim w 381 r.⁷⁹, a także w następstwie dialogu z 383 r., który odbył się w obecności cesarza Teodozjusza, wszyscy przeciwnicy trynitarniej ortodoksji tego Soboru byli prześladowani. Kanon I tegoż Soboru był wymierzony przeciwko arianom, macedonianom, pneumatomachom, eunomianom i innym heretykom⁸⁰. Natomiast kanon VII⁸¹: „W jaki sposób dotyczący należy przyjmować pozyskanych dla wiary ortodoksyjnej”, podając warunki przyjęcia,

⁷⁸ Por. tamże, NDPAC II 3555.

⁷⁹ Sobór Konstantynopolitański został zwołany przez Teodozjusza na maj 381 r., jako synod biskupów wschodnich, bez pretensji do powszechności. Uznali oni Grzegorza za «prawdziwego» biskupa i unieważnili święcenia Maksyma (por. kanon 4). Gdy przyjechali spóźnieni biskupi egipscy (mogli wypłynąć z Egiptu dopiero po «otwarciu morza», czyli po 25 maja), chcieli poprzeć Maksyma. To skłoniło Grzegorza do ustąpienia, a na jego miejsce wybrano Nektariusza. Biorąc pod uwagę, że obrady zakończyły się 9 lipca, zmiany te musiały zająć sporą część czasu ich trwania. Nie zachował się jednak żaden dokument Soboru poza wyznaniem wiary i kanonami. *Credo* ustalone na Soborze, stało się oficjalnym wyznaniem wiary Kościoła, zatwierdzonym później na Soborze Chalcedońskim w 451 roku. Istnieją spory co do tego, czy jest to tylko przeróbka *Credo* z Nicei, czy też dokument oryginalny, ułożony na podstawie innych wyznań wiary. Niewątpliwie w opinii samych Ojców Soborowych jest to «wiara nicejska», raczej jednak co do zawartości, niż wierności literze. Stąd też *Credo* tego Soboru najczęściej określa się jako nicejsko-konstantynopolitańskie. Spośród kanonów uważanych za soborowe, tylko pierwsze cztery zostały ułożone na Soborze i były znane na Zachodzie oraz przełożone na łacinę przez Dionizego Małego. Dwa następne zostały uchwalone na synodzie w roku następnym, a siódmy pochodzi z listu patriarchy Gennadiusza z Konstantynopola (458-471) do biskupa Antiochii Martyriusza; w kolekcjach wschodnich utworzyły one jeden zbiór, por. Pietras, *Sobór Konstantynopolitański I (381). Wprowadzenie*, DSP 1 lub ŻMT 24, 67. Bibliografia znajduje się w cytowanym wprowadzeniu, zob. także omówienie soboru: M. Starowieyski, *Sobory Kościoła niepodzielonego*, Tarnów 1994, 34-62.

⁸⁰ Por. *Concilium Constantinopolitanum* I can. 1, DSP 1 lub ŻMT 24, 71: „To, co zostało ustanowione w Nicei, ma pozostać niezmienione i o wyłączeniu heretyków: Wyznania wiary świętych Ojców zebranych w Nicei w Bitynii, nie wolno zmieniać, lecz należy je zachować z całą jego mocą; należy też wyłączyć każdą herezję, a szczególnie herezję eunomian czyli anomejczyków, arian lub eudoksjan i półarian czyli pneumatomachów, a także [herezję] sabelian, marcelian, fotynian i apolinarystów”.

⁸¹ Tamże can. 7, DSP 1 lub ŻMT 24, 93-95: „Tych, którzy przychodzą do wiary ortodoksyjnej i uciekają od herezji, przyjmujemy według następującego porządku i sposobu. Arianie, macedonianie, sabatianie, nowacjanie, którzy nazywają siebie katarami [czystymi] i aristerami [«lewymi»], kwartodecymianie czy tetradyci i apolinaryści mają być przyjmowani, jeśli złożą pisemne oświadczenie, w którym wyrzekną się każdej herezji, która jest niezgodna z nauką świętego Kościoła Bożego, powszechnego i apostołskiego. Naznaczamy ich znakiem Krzyża namaszczając Krzyżem świętym czoło, oczy, nozdrza, usta i uszy, a czyniąc znak Krzyża mówimy: Znak daru Ducha Świętego”. Kanon ten pochodzi z *Listu Gennadiusza do Martyriusza Antiocheńskiego* {DSP 1, 93-95}. List ten, autorstwa patriarchy Konstantynopola w latach 458-471, jest najstarszym świadectwem tego kano-

przypomina ustalenia wcześniejsze⁸². Analizując powyższy tekst, pojawia się kwestia – dlaczego nowacjanie określali samych siebie *aristerami* („lewymi”)? – jak dotąd nie udało się ustalić odpowiedzi na ten temat⁸³.

Arianie pozostali wierni wyznaniu z 360 roku. Prawa cywilne zakazywały im zbierania się na zgromadzeniach liturgicznych, ale w rzeczywistości były one dopuszczalne poza obrębem miast. W ten sposób zbierali się m.in. w *Exakionon*⁸⁴, położonym między murami Konstantyna a Teodozjusza, dokąd aż do 398 r. udawali się w uroczystych procesjach. Po buncie spowodowanym przez Nestoriusza wspólnota ariańska z Konstantynopola przetrwała jeszcze przez wiele lat, eunomianie zaś nie przetrwali krwawych prześladowań; Eunomiusz został wygnany z miasta zaraz po 383 roku⁸⁵. Możliwe, że państwowa ustawa z 428 r. przeciw odstępcom, wydana za namową Nestoriusza, która wspomina nowacjan (*et novatiani sive sabbatiani*) w trzecim rządzie między apolinarystami a eunomianami, nigdy nie została do końca wprowadzona: zabraniała ona wszystkim sektom prawa wolnych zebrań⁸⁶.

Nie można jednak podważyć tezy⁸⁷, że współdziałanie Kościoła i państwa prowadziło stopniowo do likwidowania, najpierw w wielkich miastach, później także na wsiach, zorganizowanych wspólnot, w końcu wreszcie ostatnich reprezentantów sekty; prawdopodobnie ostatni nowacjanie azjatyccy współdziałali z paulicjanami. Rygoryzm nowacjan zachowuje się jeszcze dość długo na Wschodzie, do momentu, kiedy ich odłam rozpowszechniony w Azji zaczyna wzbudzać wspólny sprzeciw Kościoła i państwa.

Na Wschodzie ok. poł. VIII wieku znika kwestia nowacjan jako żyjących heretyków. Ostatnie wzmianki sięgają czasów Jana z Damaszku (650-754) i Eulogiusza z Aleksandrii (580-607)⁸⁸. Już dużo wcześniej nie spotykamy ich na Zachodzie: nie znajdujemy tam prawie żadnych informacji po poł. V wieku, oprócz informacji we wspomnianym już liście Leona Wielkiego, dotyczącej przejścia na katolicyzm biskupa Donata wraz z wiernymi w Mauretanii⁸⁹.

nu. Kwartodecymianie i tetradyci – obie nazwy określają judeochrześcijan obchodzących Paschę razem z Żydami w 14 dniu miesiąca Nisan, bez względu na dzień tygodnia.

⁸² Por. *Concilium Nicaenum I* can. 8 i 19, *ŻMT* 24, 33-35 i 45; *Canones Apostolorum* can. 46, 47, 68; *Concilium Laodicenum* can. 7-8.

⁸³ Por. przypis 44, DSP 1 lub *ŻMT* 24, 93.

⁸⁴ Por. Maraval, *Constantinopoli*, s. 857.

⁸⁵ Por. Maraval, *Constantinopoli*, s. 857.

⁸⁶ Por. *Codex Theodosianus* XVI 5, 65, SCh 497, 332, w: *Codex Justinianus I* 5, 5.

⁸⁷ Taką tezę przedstawia P. Mattei (*Novaziani*, NDPAC II 3556).

⁸⁸ Por. tamże.

⁸⁹ Por. wyżej przypis 19.

W początkowym okresie rozwoju rzymskiej schizmy Nowacjana nic nie wskazywało na to, że może ona zagrozić całemu Kościołowi. Tymczasem Nowacjan wysyłał do Afryki, Aleksandrii i Antiochii swoich emisariuszy. Dzięki ich działalności wspólnota nowacjan rosła w siłę, a tworząc stopniowo swoją doktrynę, stała się znaczącym rywalem Kościoła katolickiego. Wkrótce Kościół nowacjański rozprzestrzenił się w Galii, na terenie północnych Włoch (Mediolan), w Rzymie, Afryce, Egipcie i Syrii. Na Wschodzie długo walczone z jego zasadami i zwyczajami. Także w Azji Mniejszej nowacjanie byli liczni. Sporo informacji na ich temat przekazał historyk Sokrates. Opowiada on z detalami historię wspólnoty nowacjańskiej w Konstantynopolu: przedstawia rozmieszczenie ich kościołów w mieście oraz prezentuje sukcesję biskupów nowacjańskich aż do jego czasów. Nie jest jednak możliwe ustalenie, nawet w przybliżeniu, liczebności poszczególnych wspólnot. Ósmy kanon Soboru Nicejskiego zakłada, że w pewnych miejscach Kościół nowacjański zgrupował całość populacji chrześcijańskiej. Informacje na temat rzymskiego prezbitera i jego Kościoła nie są jednak precyzyjne. Traktaty które się zachowały ukazują raczej polemikę teologiczną, niż wymiar historyczny.

Prawo cywilne z 326 r. stworzyło przychylną sytuację dla przynależących do Kościoła nowacjańskiego, przyznając im prawo posiadania miejsc kultu i cmentarzy. Wspólnoty nowacjańskie na Wschodzie znalazły się w centrum reakcji antynicejskiej, której skutki miały charakter nie tylko teologiczny, ale także egzystencjalny. Sokrates relacjonuje dramatyczne chwile, przez które przeszli w Konstantynopolu katolicy i nowacjanie, którzy nie chcieli przyjąć wyznania wiary zwolenników *homoios*.

W 1. poł. V wieku w Rzymie, papież Innocenty I, Bonifacy I i Celestyn I zamykają kościoły nowacjan. Natomiast Cyryl walczył z nowacjanami w Aleksandrii. Sokrates wspomina, że w Konstantynopolu, gdzie z pewnością trudniej było zapomnieć o wspólnych cierpieniach, sytuacja wspólnoty nowacjańskiej pozostała dobra aż do wstąpienia na tron Nestoriusza (428).

Współdziałanie Kościoła i państwa prowadziło stopniowo do zanikania, najpierw w wielkich miastach, później nawet na wsiach, zorganizowanych wspólnot, a w końcu ostatnich reprezentantów sekty; prawdopodobnie ostatni nowacjanie azjatyccy współdziałali z paulicjanami. Na Wschodzie od połowy VIII wieku znika kwestia nowacjan jako żyjących heretyków. Ostatnie wzmianki sięgają czasów Jana z Damaszku i Eulogiusza z Aleksandrii. Już dużo wcześniej nie spotykamy ich na Zachodzie. Nie znajdujemy tam prawie żadnych informacji po połowie V wieku. Zdaniem niektórych badaczy, idee propagowane przez Kościół nowacjański miały wpływ na bogumilów, a nawet katarów na Zachodzie.

NASCITÀ E SVILUPPO DELLA CHIESA NOVAZIANA

(Riassunto)

Nel periodo iniziale dello sviluppo dello scisma romano di Novaziano niente lasciava prevedere che potesse minacciare l'intera Chiesa. In quel periodo Novaziano aveva mandato in Africa, Alessandria e Antiochia i suoi emissari. Grazie alla loro attività la comunità dei novaziani cresceva in potenza, e sviluppando in modo progressivo la propria dottrina è diventato un rivale significativo della Chiesa cattolica.

La Chiesa di Novaziano si è diffusa in Gallia, nei terreni dell'Italia settentrionale (Milano), a Roma, in Africa, Egitto e Siria. In Oriente si è lottato a lungo contro le sue regole e abitudini. Anche nell'Asia minore i novaziani erano numerosi. Socrate fornisce molte informazioni su di loro. Racconta dettagliatamente la storia della comunità novaziana a Costantinopoli: descrive la disposizione delle loro chiese nella città e presenta la successione dei vescovi novaziani fino alla sua epoca. Eppure non vi è modo di stabilire, anche approssimativamente, il numero di singole comunità. L'ottavo canone del concilio di Nicea presumeva che in alcuni posti la chiesa di Novaziano avesse attratto la totalità della popolazione cristiana. Le informazioni sul presbitero romano e la sua chiesa non sono precise. I trattati, che si sono conservati, mostrano piuttosto la polemica teologica che la dimensione storica.

La legge civile del 326 ha creato una situazione favorevole per gli appartenenti alla chiesa di Novaziano, riconoscendogli il diritto di possedere i luoghi di culto e i cimiteri. Le comunità novaziane in Oriente si sono trovate al centro della reazione antiniceana, le cui conseguenze avevano il carattere non solo teologico, ma anche esistenziale. Socrate riporta i momenti drammatici vissuti a Costantinopoli dai cattolici e dai novaziani che non volevano accettare il credo dei seguaci degli *homoios*.

Nella prima metà del V secolo a Roma, il papa Innocente I, Bonifacio I e Celestino I chiudono le chiese dei novaziani. Cirillo invece combatteva i novaziani ad Alessandria. Socrate ricorda che a Costantinopoli, dove sicuramente era più difficile scordarsi delle sofferenze comuni, la situazione della comunità novaziana è rimasta buona fino all'ascesa al trono di Nestorio (428).

La collaborazione della Chiesa e dello stato porta gradualmente alla sparizione, prima nelle grandi città, a poi addirittura in campagna, delle comunità organizzate, e finalmente degli ultimi rappresentanti della setta. Probabilmente gli ultimi novaziani asiatici collaboravano con i pauliciani. In Oriente dalla metà dell'VIII secolo sparisce la questione dei novaziani come eretici viventi. Gli ultimi cenni risalgono ai tempi di Giovanni di Damasco e Eulogio di Alessandria. In Occidente erano spariti già da molto prima: non se ne trova quasi nessuna informazione già dalla metà del V secolo. Secondo alcuni ricercatori le idee propagate dalla chiesa di Novaziano hanno influito sui bogomilisti, e anche sui catari dell'Occidente.

